

POLSKI KALENDARZ EUROPEJSKI

3(63)/02



Ślady wielkiej Europy w Korzkwi

Pytałem znajomych co poleciliby turystom, którzy chcą zobaczyć coś interesującego w Polsce. Odpowiedź była w wielu przypadkach taka sama: Zamek na Wawelu i Zamek Królewski w Warszawie (pisał o nim w lutym numerze PKE). Ale te dwa miejsca to przecież nie wszystko! Ślady wielkiej Europy są wszędzie dookoła nas. Wystarczy tylko poszukać. Dla mnie takim miejscem jest m.in. Korzkiew, położona 13 kilometrów na północ od Krakowa, w dolinie rzeki Korzkiewki.

Zostałem kiedyś zaproszony na piknik u podnóża zamku. Wiedziałem, że właściciel tych terenów, pan Jerzy Donimirski, zamierza odbudować ruiny, ale to, co ujrzałem zrobiło na mnie duże wrażenie. Nie przypuszczałem, że ktoś w Polsce końca XX wieku podejmie się rekonstrukcji średniowiecznego zamku (budowla wzmiankowana w 1388 r., za panowania Kazimierza Wielkiego była jedną z twierdz w granicznym systemie obronnym). A jednak! Odgruzowane piwnice, zrekonstruowane blanki, odbudowany budynek bramny – przez chwilę to wszystko stworzyło złudzenie powrotu do czasów rycerskich.

Obecny właściciel Korzkwi jest z wykształcenia architektem. Rekonstruując stare budowle realizuje swoje zawodowe powołanie. Korzkiewski zamek nie jest pierwszą historyczną budowlą, której przywraca dawny blask. Wcześniej był m. in. Pałac Pugetów w Krakowie przy Starowiślniej, który Jerzy Dominirski – spadkobierca właścicieli – odzyskał. W starych wnętrzach urządził nowoczesne biura dla firm spełniające wszelkie wymogi techniczne. Pałac przy Starowiślniej „zarabia” na odbudowę podkrakowskiego zamku.

Odbudowa zamku to pierwszy etap tworzenia tzw. Korzkiewskiego Parku Kulturowego. Na jego obszarze znajdują się m.in.: zamek, kościół parafialny, rekonstruowany dwór, zabudowania gospodarcze zamku, dawne stawy. W roku 2000 Waldemar Niewalda, we współ-

władz gminy i tamtejszego proboszcza. Wspólnie zastanawiają się jak zachować unikatowy w swoim pięknie krajobraz, a jednocześnie zapewnić okolicy perspektywę rozwoju. Chylimy czoła i trzymamy kciuki za powodzenie całego projektu!



pracy z prof. Januszem Bogdanowskim opracowali studium krajoobrazowe Doliny Korzkiewskiej, którego wspomniany park jest częścią składową. Dodatkowym pomysłem Jerzego Donimirskiego jest odbudowa austerii i browaru, które niegdyś istniały w Korzkwi, oraz starych chałup. Te ostatnie trafią do miniskansenu. W przyszłości w zamku będzie pensjonat, sale recepcyjne, restauracja. Nie jest wykluczone, że powstanie tam również muzeum rzeźb Ludwika Pugeta.

Korzkiew (gmina Zielonka) może być świetnym przykładem współpracy prywatnego inwestora,

Spróbujmy też przy okazji uważniej rozglądać się wokoło. Czy w naszych miastach, osadach, wioskach nie ma obiektów świadczących o wielkiej i ciekawej przeszłości regionu, a obecnie nieco zapuszczonych i zniszczonych. Wystarczy odrobina pomysłowości i dobrej woli, aby o nie zadbać; są częścią naszego dziedzictwa i na nas spada brzemię troski o to, co przeszłość nam zostawiła...

Marcin Brzeziński

Wszystkich zainteresowanych historią i dniem dzisiejszym Korzkwi zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej: www.donimirski.com